Z wizytą u Pani Dyrektor

1. Co skłoniło Panią, aby zostać dyrektorem naszej szkoły?

P. D – To jest w mojej rodzinie tradycja. Dyrektorem szkoły był mój pradziadek, który urodził się jeszcze w XIX wieku, potem dyrektorką szkoły była moja babcia, po niej moja mama, a teraz jestem ja. Bardzo dużo osób z mojej rodziny było nauczycielami.

Czyli ja jak gdyby podtrzymuję tradycję rodzinną.

2. Co Pani robi, aby umilić dzieciom pobyt w szkole?

P.D – Przede wszystkim reaguję na Wasze propozycje, bo najlepiej Wy wiecie, co trzeba robić, aby było Wam miło. Jeśli Mały Samorząd, albo Duży Samorząd przychodzą do mnie i proszą mnie, że by był np. Pierwszy Dzień Wiosny, Dzień Języków Obcych, Dzień bez plecaka, żeby była muzyka na korytarzu, żeby było można potańczyć itd. to nie wymyślam jakiś szczególnych propozycji, tylko staram się słuchać Was, a jeśli będziecie mieli jeszcze jakieś propozycje to proszę przyjść i porozmawiamy na ten temat.

3. Co należy do obowiązków Pani dyrektor?

P. D. – Kochani kiedy ja pretendowałam do tego stanowiska to sobie z większości rzeczy nie zdawałam sprawy, bo ja obserwowałam poprzednią panią dyrektor i patrzyłam jakie są jej obowiązki, ale potem jak już zostałam dyrektorem to się okazało, że to jest dopiero wierzchołek góry lodowej. Dyrektor szkoły ma masę obowiązków. Pracuje nawet wtedy, kiedy uczniowie i nauczyciele mają wakacje. Właśnie wtedy organizuje pracę w szkole, jeśli potrzeba zatrudnia nowych nauczycieli, układa plan lekcji, sporządza plan pracy szkoły na cały rok. W trakcie roku szkolnego pilnuje, aby wszystko w szkole przebiegało zgodnie z tym planem. Hospituje lekcje tzn. przygląda się pracy nauczycieli i uczniów na zajęciach i ocenia pracę nauczycieli. Przeprowadza i odpowiada za sprawdzian w klasie VIII. Dyrektor odpowiada za dokumentację, musi sporządzać wiele sprawozdań, planów, gromadzić dokumentację dotyczącą przebiegu nauki każdego ucznia oraz przebiegu pracy każdego nauczyciela. Dyrektor zarządza również finansami szkoły: płaci rachunki, kupuje potrzebne rzeczy, przeprowadza remonty. Dba o to, aby w szkole były bezpieczne warunki do nauki. Uczestniczy w różnych szkoleniach, naradach i spotkaniach, aby ciągle doskonalić swoje umiejętności, poznawać nowe przepisy. Dyrektor szkoły uczestniczy również w uroczystościach szkolnych a także reprezentuje szkołę na zewnątrz. I wiele, wiele innych, których nie sposób tu wymienić.

4. Czy ma Pani tremę, gdy występuje Pani publicznie?

P. D. – Niewielką, w zasadzie te wystąpienia publiczne nie sprawiają mi problemów. Przygotowuję się do nich oczywiście, najpierw przemyślę co chcę powiedzieć i kiedy mówię już nie czuję tremy.

5. Z jakiego przedmiotu nasi uczniowie osiągają największe sukcesy?

P.D. – Kochani muszę Wam powiedzieć, że nasza szkoła od wielu lat zajmuje 1 miejsce w powiecie, jeśli chodzi o wyniki egzaminów ośmioklasistów zarówno język polski, jak i matematyka czy język angielski świetnie u nas wypadają. Bardzo bym sobie życzyła, aby tak było i w tym roku i w następnych latach i również wtedy, gdy Wy będziecie już w ósmej klasie.

6. Jaki jest Pani ulubiony sport?

P.D – I tu mnie macie…..Powiem Wam tak jak zwykle sobie żartuję, ze sportów ekstremalnych najbardziej lubię spacery…(śmiech). Jedyny taki szybki sport jaki uprawiam, to rano jak się obudzę i się ubiorę to biegam po całym mieszkaniu, dlatego, że szukam: komórki, kluczy do samochodu, torebki… Towarzyszy mi mój mąż, który też oczywiście stara się szukać, bo stale wszystko gubię, ale szczerze mówiąc sportem tego nazwać nie można.

7. Ilu jest dokładnie uczniów w szkole?

P.D. – 763 w chwili obecnej. 30 oddziałów, a uczy ich 73 nauczycieli.

8. Ile lat pracuje Pani w naszej szkole?

P.D. – 1985 roku kończyłam studia na Uniwersytecie Adama Mickiewicza to już 38 lat. A w naszej szkole pracuję od 2014 roku.

9. Kim Pani chciała zostać, gdy była w naszym wieku i czy lubiła chodzić Pani do szkoły?

P.D. – Lubiłam chodzić do szkoły i bardzo lubiłam czytać książki i do dzisiaj mi to zostało. A kim chciałam zostać? Zawsze chciałam zostać nauczycielem tak jak moja mama, jak moja babcia.

10. Co Pani lubić w wolnym czasie?

P.D. – W wolnym czasie lubię czytać książki, albo obejrzeć dobry film. Ale ostatnio mam jeszcze jedno hobby, które bardzo mi odpowiada, jestem z powodu tego hobby bardzo szczęśliwa – spędzanie czasu z moimi wnukami, a mam 3 wnuków: 1 dziewczynkę i 2 chłopców.

11. Jakie jest Pani największe marzenie?

P.D. – Są marzenia takie duże dotyczące całego życia – chciałabym, żeby cała moja rodzina była zdrowa. A takie bardziej przyziemne, osobiste marzenie to chciałabym zwiedzić Stany Zjednoczone, może uda mi się tego dokonać na emeryturze.

12. Proszę dokończyć zdanie: Lubię uczniów mojej szkoły którzy……..? Którzy są uśmiechnięci, sympatyczni i wnoszą tu wszystko co mają najlepszego czyli swoją energię, swoją inwencję, swoje umiejętności, swój piękny wygląd, to że szkoła tętni życiem – takich uczniów lubię. Tak jak Wy się tu wszyscy uśmiechacie to super, aż mi się humor poprawił. Tak czekałam na Was, ale nie sądziłam, że to będzie aż takie fajne.

13. Jaką potrawę Pani lubi najbardziej?

P.D. – Oj to będzie ciężko wymienić jedną potrawę, którą lubię najbardziej…. Zrobimy tak ja wymienię jedną potrawę której nie lubię to jest krupnik, poza tym lubię wszystko, co chyba widać (śmiech). Lubię sobie podjeść.

14. Czu lubi Pani wcześnie wstawać?

P.D – Im jestem starsza ty bardziej lubię wcześniej wstawać, dlatego, że szkoda mi już czasu, szkoda mi życia. Jestem w takim wieku, że nie mam już przed sobą 50 czy 70 lat życia i chcę wykorzystać dzień bo jest jeszcze wiele rzeczy do przeczytania, obejrzenia, zwiedzenia i zrobienia i dlatego lubię wstawać wcześnie. Pamiętajcie o swoim życiu, że nie warto tracić go na zbyt długie spanie. Pamiętajcie, żeby działać, a nie marnować czas na lenistwo i spanie.

15. Którą cechę charakteru najbardziej Pani lubi, a której nie lubi?

P.D. – To jest bardzo proste pytanie. Najbardziej lubię w sobie dystans do siebie: umiem się z siebie śmiać, umiem się przyznać do błędu, umiem powiedzieć jakie są moje negatywne strony, bo już teraz wiem, że wszystkiego się zrobić nie da, a ideałów nie ma. Natomiast nie lubię w sobie zbytniego przejmowania się, jeżeli ktoś zrobi mi przykrość. Bardzo to przeżywam, ciągle o tym myślę, rozkładam to na czynniki pierwsze, analizuję dlaczego tak się stało, potem przypisuję sobie winę.

To już wszystkie pytania. Czas u Pani dyrektor minął szybko i radośnie. Na koniec nie obyło się bez słodkości i pamiątkowego zdjęcia. A naszej Kochanej Pani dyrektor Lidii Szymańskiej życzymy dużo siły i wytrwałości w zarządzaniu naszą szkołą. Do zobaczenia